

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

LUEBBE OGŁUPIONY KOKAINĄ

Drugi dzień procesu o podpalenie Reichstagu

Groźba usunięcia sprawozdawców zagranicznych z sali rozpraw

LIPSK, 22 IX. W dniu dzisiejszym natłok publiczności do pałacu trybunału również wielki, jak wczoraj. Pewną sensacją wywołuje fakt, że van der Luebbe sprowadzony został do sądu bez kajdanek.

Procesem się nadal nie interesuje, wyraz twarzy ten sam, co wczoraj. Rozprawa obraca się dookoła jego osoby, o złro dni zarzucanej mu narazie się jeszcze nie mówi.

Zachowanie się van der Luebbego i jego odpowiedzi mimowolnie przywo- od wielu tygodni w Niemczech pogłoskę, że w więzieniu niemieckim pod- dano van der Luebbego „kura- cji“ kokainowej.

aby uczynić zeń powolne dla hitlerowców narzędzie w cza- sie procesu.

LIPSK, 22 IX. Na wstępie dzisiejszej rozprawy wygłasza swą opinię o van der Luebbe le- karz - psychiatra Bonhöffer, któremu polecono zbadać o- skarżonego w związku z za- miarem rozpoczęcia przez nie go głódówki.

Rzeczoznawca oświadcza, że wówczas gdy badał oskarżonego, był to człowiek fizycznie silny, wy- glądał doskonale i nie przypu- miął tego człowieka, który siedzi na ławie oskarżonych. Rozmowę prowadził żywo, na wszystkie pytania dawał zrę- czne odpowiedzi.

Gdy dowiedział się, że cho- dzi o ładanie psychiatryczne, zaśmiał się:

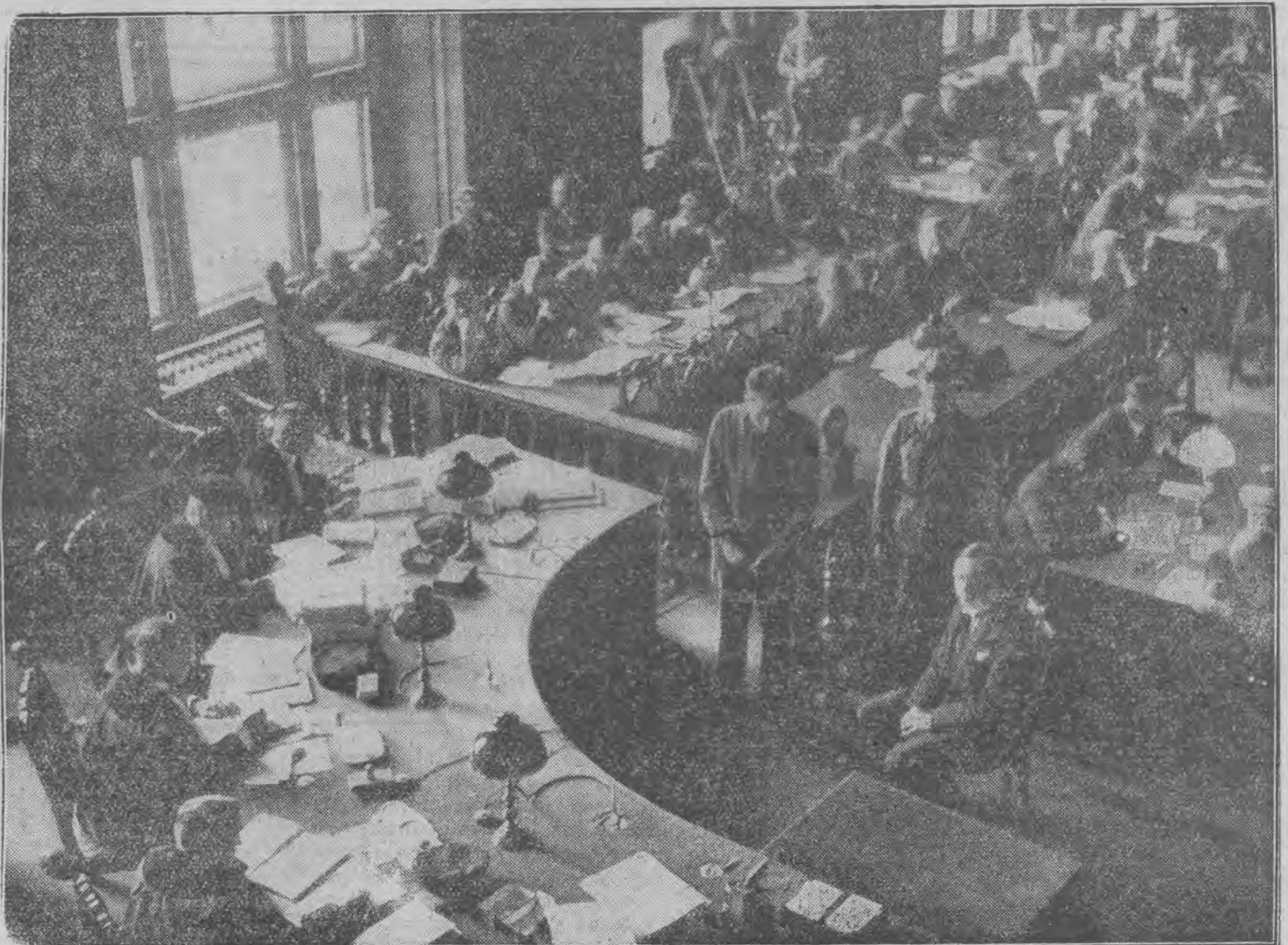
„Wszystwo w porządku. Naj- pierw podpala Reichstag, no- tem urządza głódówkę, teraz musi być warjatem!“

Gdy lekarz łomaczył mu, że nie możliwym jest, aby Reichstag podpalił sam, van der Luebbe dowodził, że wszystko zależy od metody, przytem dodał, że podobne pożary miały być wzniesione i w innych gma- chach.

W konkluzji lekarz uznał van der Luebbego za nie wykazującego żadnych cho- robliwych momentów psy- chicznych czy zaburzeń u- mysłowych.

W chwili, gdy przewodniczący pytał rzeczoznawcę, co może być istotną przyczyną częstych uśmie- chów i cichych odpowiedzi oskar- żonego, van der Luebbe uśmiecha się ironicznie. Ekspert na pytanie przewodniczącego nie udzielił spre- czowanej odpowiedzi.

Adwokat Seuffert stawia nastę- pie ekspertowi konkretne pytanie,



Rzut oka na salę obrad sądu podczas przesłuchania głównego oskarżonego, van der Luebbe (stoi ze spuszczoną głową).

czy nie można wytłomaczyć sposo- bu udzielania odpowiedzi przez van der Luebbego wpływami czyn- ników obcych. Ekspert na to py- tanie odpowiedział przecząco.

W dalszej rozmowie van der Luebbe przytacza rozmowę z ko- munistą Thaelmannem i stwierdza jednocześnie, że Torglera nie zna.

Następnie zeznawał komisarz po- licji Heissig. Wymienia on szereg osób, z którymi odbył rozmowy, i zaznacza, że wszyscy jednoznacznie stwierdzili, iż van der Luebbe był komunistą.

Po podpaleniu Reichstagu jeden z komunistów holenderskich o- świadczyć miał, że posiada pamięt- nik Luebbego, w którym zanoto- wane są nazwiska ważniejszych działaczy komunistycznych.

Heissig oświadcza dalej, że był pierwszym niemieckim urzędni- kiem policyjnym, który przesłuchiwał

Luebbego bezpośrednio po aresztowa- niu. Pierwsze przesłuchanie, któ- re odbyło się jeszcze pod wra- żeniem dokonanego czynu, było nie- co utrudnione. Później jednak prze- słuchiwanie odbywało się dokła- dnie. Oskarżony żądał nawet przed- stawienia protokołów, poprawiał je i sam rozwijał różne momenty.

Kom. Heissig opowiada nastę- pie, jak Luebbe wprowadzony do Reichstagu, oświadczył policji i ekspertom, że dobrze się orjentuje i że tu dokonał podpalenia, pod- kreślając wyraźnie, że sam podpa- lił Reichstag. Luebbe miał podczas następnych badań powiedzieć, że czyn jego miał być zachętą dla pro- letariatu w walce przeciwko syste- mowi kapitalistycznemu.

Nadprokurator Werner odczytu- je depeszę biura Wolffa, według której rodzice van der Luebbego skarżyli się mieli, jakoby list ich,

pisany do syna w sprawie powie- rzania obrony adwokatowi Stommsowi, nie został doręczony i tem właśnie tłumaczyć należy jego nie- chęć do obrońców.

Przewodniczący zadaje Luebbe- mu kilka pytań, na które tenże od- powiada najpierw, że żadnego listu nie otrzymał, później cofa to i da- je odpowiedź potwierdzającą. Od- powiedzi te wywołują na sali duże wrażenie.

Przewodniczący rozprawy stwier- dza, że list został doręczony.

Następnie zeznaje adwokat ho- lenderski, Stomms, oświadcza- jąc, że w czasie dzisiejszej przerwy w towarzystwie adwokata Seufferta i tłumacza usiłował bezskutecznie wpłynąć na Luebbego, by powie- rzyl mu swą obronę. Luebbe nie odpowiadał wcale na zadawane mu pytania.

Obrońca Torglera, Sack, stawia adwokatowi Stommsowi kilka py- tań, na które Stomms odpowiada, zaznaczając, że zarówno rodzice, jak i znajomi Luebbego twierdzą, że nie jest on homoseksualistą.

Bezpośrednio potem nadprokura- tor Werner odczytuje list, tym ra- zem porucznika Schultzego, który, podobnie, jak Heissig, prosi o wzię-

cie go w obronę wobec kampanii zagranicy, zarzucającej mu, że na polecenie Goeringa brał udział w zbrodni podpalenia Reichstagu. Schultze twierdzi, że w czasie po- żaru był chory i nie oddawał się zupełnie działalności politycznej.

O godz. 1 nastąpiła kilkuminu- ta przerwa, poczem Sack, obrońca Torglera oświadcza, że w przerwie doszło do jego wiadomości, że w Ameryce południowej, a zwłaszcza w Rio de Janeiro roznamiętniona jest wiadomość dziennikarska z Lipska, iż proces lipski jest praw- dziwą farsą i poważnie brany być nie może. Sack zwrócił się do prze- wodniczącego z prośbą, by kompe- tentne czynniki energicznie zapro- testowały przeciwko tej wiadomo- ści, a dziennikarzom, nadużywają- cym w ten sposób udzielonej im go- ścinności by odebrano prawo dal- szego uczestniczenia w rozprawie.

Wniosek ten wywołał na galerji dużą konsternację. Dziennikarze za- graniczni przyjęli go natomiast spo- kojnie.

Tłumacz streścił następnie bro-



**POŻYCZKA NARODOWA
WŁASNEMI SIŁAMI**

(Dokończcie na str. 3-ej)

Niemcy Hitlera na ławie oskarżonych

Przed najwyższym trybunałem Rzeszy w Lipsku rozpoczął się proces w sprawie pożaru gmachu Reichstagu. Oskarżonymi są prócz posła komunistycznego Torglera trzech bułgarzy: Dymitrow, Tanew i Popow oraz holender van der Luebbe.

Byłoby złudzeniem optycznym, gdybyśmy uważali, że na lipskiej ławie oskarżonych zasiadają tylko Torgler, trzech bułgarzy i ów holender. Na ławie oskarżonych zasiadają w rzeczywistości Niemcy hitlerowskie, reprezentowane przez samego Hitlera, Goeringa, Goebbelsa i wszystkich owych przywódców, którzy nie mogli inną drogą dokonać „regeneracji“ Niemiec, jak tysiącami morderstwami, popełnionymi na najlepszych może przedstawicielach narodu niemieckiego — jak szatańskimi torturami, których ofiarą padły dziesiątki tysięcy ludzi — jak piekielnymi katuszami, wymierzonymi przeciw setkom tysięcy osób.

Nad głową prezesa senatu Büngera polyskuje niby płomienny napis „Sie volo, sie ju-beo“ — nieuleczalnego fanatyka „trzeciej Rzeszy“. On to przy pomocy swych szturmowców, bestjańskich hord, ma możność dzisiaj ezelgodnym sędziom, posiwiałym w służbie niegdyś nieskazitelnej sprawiedliwości niemieckiej dyktować, jaki wyrok mają znaleźć i ogłosić. Jak musi się ścisnąć boleśnie pod czerwoną togą serce sędziwego prezesa senatu Büngera i jego współpracowników Lerscha i Nuschka, tych najwyższych sędziów niemieckich, gdy każą oni milczeć swej wiedzy, gdy dławią swe sumienie, gdy zapominają o całej swej wspaniałej przeszłości sędziowskiej, gdy muszą sobie powiedzieć, że zjawił się człowiek, który zdegradował ich do roli maszyny, wydającej bezduszne zgóry ferowane wyroki...

Na miejscach sędziowskich w trybunale lipskim nie siedzą ezelgodne postacie ludzi poszukujących prawdy i prawa, lecz skurczone, zgnębione istoty — błagające o wybawienie z tego straszliwego położenia. Przed czerwonemi togami najwyższych sędziów niemieckich polyska niby pismo płomienne rozkaz Hitlera i Goeringa a za nim krzywi się szatańsko grymas obłąkania i zbrodni.

Na ławie oskarżonych siedzi Germanja, lecz nie Germanja Bismarcka, kanclerza w butach kirasjerskich, również nie Germanja Wilhelma II, który o tyle znał świat, o ile chciał on być lub miał się stać niemieckim — lecz odziana w łachmany, zgnębiona, brocząca z ty sięca ran, wijąca się w ostatnich drgawkach Germanja mofinisty i megalomana.

Na ławie oskarżonych owej

sali sądowej, bardzo wysokiej wyłożonej czarną boazerją, budzącej całym swym wyglądem szacunek — zasiadają metody systemu politycznego, którego twórcy i obrońcy nacechowani okrucieństwem i pozbawieni wszelkiego ludzkiego uczucia, dopatrują się najwyższej sztuki rządzenia w oszustwie, kłamstwie, płańdowaniu i morderstwie. Na lipskiej ławie oskarżonych nie zasiada pięciu nieszczęśliwców, lecz ludzie, którzy wyczerpali całą skalę kodeksu prawa karnego — i którzy w prawie bezgranicznym stopniowaniu wszelkich możliwych zbrodni widzą jedyny środek utrzymania się przy władzy.

Rozprawa lipska nie jest za-

tem finałem sensacyjnego pożaru, lecz początkiem nowej ery w Niemczech. Nie ulega wątpliwości, że ktoś z owej piątki oskarżonych zostanie skazany. Nie wolno uwolnić wszystkich, ponieważ trzeba salwować prawdziwych winowajców. Lecz wyrok lipski wywoła w całym świecie „jednogłośnie“ okrzyk przerażenia pod adresem rządu, którego jedyną i najwyższą sztuką rządzenia polega wyłącznie na systematycznym używaniu prętów stalowych, kastetów, więzienia, topora oraz „legalnego“ morderstwa.

Na lipskiej ławie oskarżonych zasiadają jednak również wszyscy ci niemcy, którzy swoją postawą — czy to

bierną, czy to aktywną — stworzyli w Niemczech tę atmosferę i tę mentalność, w której wogóle dopiero możliwymi stali się: taki Hitler, taki Goering, taki Goebbels oraz wszystkie te kreatury, których nieopisane okrucieństwa przeżywa z odrazą świat od siedmiu miesięcy z górą.

Rozprawa przed trybunałem lipskim toczy się dla dobra całego świata. Stanie się ona wraz z przewodem londyńskim komisji międzynarodowej prawników, nauką pogładową dla całej ludzkości. Ludzkość wiele się nauczy z przebiegu rozprawy lipskiej i wysnuje dobroczynne konsekwencje z wyroku trybunału. Dni lipskie staną się kamieniem probier-

czym sumienia światowego. Wbrew woli inicjatorów stanie się Lipsk aeropagiem światowym, przed którym obecne Niemcy nie mogą się ostać.

A ze wszystkich zakamarków i kątów wspaniałej sali sądowej w Lipsku wyciekać będą ze wstydem i zakłopotaniem zbutwiałe idee, starej, przeżytej dyplomacji, która kryjąc się za wygodnymi frazesami, spokojnie pozwala w samym sercu Europy na rzeź najlepszych przedstawicieli ludzkości.

Rozprawa lipska jest może finałem procesu, może przypięciem do historycznej tablicy losów ludzkich, lecz z całą pewnością początkiem nowej epoki ludzkości!

Wyrok zapadnie około 1 listopada Wrażenia z sali sądowej procesu lipskiego

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego“)

LIPSK, 22 września. — Przed sądem Rzeszy w Lipsku rozpoczął się proces przeciwko rzekomemu sprawcom pożaru Reichstagu, który jak wiadomo dał hasło do zupełnej likwidacji partii komunistycznej w Niemczech i dopomógł hitlerowcom w znacznym stopniu do zwycięstwa w wyborach.

Proces wyreżyserowany starannie przez niemieckie władze śledcze i prokuratorskie budzi powszechne zaciekawienie. Przypomina on żywo teatralne procesy w Moskwie o sabotaż i kontrrewolucje.

Jako oskarżeni stanęli przed sądem holender Van der Luebbe, przywódca komunistów niemieckich Torgler, oraz trzech bułgarzy Dimitrow, Popow i Tanew. Van der Luebbe jest holenderem i z zawodu murarzem, Dimitrow jest publicystą, Popow studentem, a Tanew szewcem. Proces ten ze względu na swój charakter, budzi w całym świecie duże zainteresowanie. Wielu najwybitniejszych adwokatów z całego świata przybyło do Lipska, aby być obecnymi na procesie. Zagraniczne przedstawicielstwa dyplomatyczne przysłały swoich obserwatorów.

Na rozprawę wezwano 130 świadków. Akt oskarżenia obejmuje 35 tomów.

Już na kilka dni przed procesem poczyniono w Lipsku specjalne przygotowania. Obowiązuje najściślejsza kontrola kart wstępu. Fotografowanie zostało najsurowiej zakazane. Gmach sądu został otoczony siecią patroli policyjnych i każ-

dy kto wkracza do gmachu sądu, poddawany jest rewizji w poszukiwaniu za bronią. Wydano zakaz przelotu aeroplanów nad gmachem sądu.

Oczywiście, że zainteresowanie publiczności oraz przedstawicieli prasy skupia się na osobie głównego oskarżonego van der Luebbego.

Gdy oskarżonego przyprowadzono na salę rozpraw, nastąpiła ogólna konsternacja. Zjawił się człowiek, wprost szkielet, nie ogolony, w poszarpanym stroju więziennym, z rozczochranymi włosami, o ponurem spojrzeniu, który już na pierwszy rzut oka robi wrażenie człowieka o wybitnym obciążeniu patologicznym.

Wydaje się wprost niezrozumiałe, jak ten fizycznie i psychicznie schorzał człowiek, zdradzający na każdym kroku właściwości krety, mógł być uznany przez lekarzy za odpowiedzialnego za swe czyny. W tych warunkach zakrawało na groteskę traktowanie oskarżonego przez przewodniczącego, który zwracał się do Luebbego jak do człowieka umysłowo pełnowartościowego.

Często odnosiło się wrażenie, iż człowiek ten o spojrzeniu idjoty i od czasu do czasu uśmiechający się bez przyczyny, wcale nie rozumiał stawianych mu pytań. Odpowiedzi jego były też w większej części bez żadnego związku, a częstokroć całkowicie niedorzeczne. Raz Luebbe zeznał, iż sympatyzował niegdyś z komunistami, by w chwili potem zaprzeczyć swej przy-

ależności do partii komunistycznej.

Na pytanie, czy jest komunistą, oświadczył jasno — nie. Gdy później dowiedziano, że Luebbe uczestniczył w Holandji w pewnej demonstracji komunistycznej na pytanie „Kto właściwie demonstrował?“ — odpowiedział — „Ja, o sobiście!“

Na takim poziomie pozostawała większa część jego odpowiedzi. Nic dziwnego, że w takich warunkach przesłuchanie Luebbego nie dało żadnych pozytywnych wyników.

Van der Luebbe błądy, młody człowiek w ubraniu więźnia, zajmując miejsce w pierwszej ławie, w otoczeniu dwóch policjantów. Dalej zasiadają pozostali oskarżeni w ubraniach cywilnych. Następnie zjawia się obrońcy, adwokat Torglera, dr. Sack, obrońca Luebbego, dr. Senffert.

Przewodniczący dr. Bünger, który zaraz na wstępie złożył oświadczenie, zastrzegające się przed wpływem uprzedzeń opinii publicznej na rozstrzygnięcie sądu, które nastąpi dopiero po przeprowadzeniu rozprawy głównej oraz tłumaczył, dlaczego sąd nie dopuścił zagranicznych obrońców oskarżonych. Słowa przewodniczącego tłumaczył oskarżonym, którzy nie rozumieją po niemiecku, tłumacze.

Następnie przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. Wszystkim oskarżonym zarzuca się chęć zmiany konstytucji Rzeszy w drodze gwałtu, podpalenie Reichstagu

w celu wywołania rozruchu zbrojnego, pozatem Van der Luebbe jest oskarżony o usiłowanie podpalenia urzędu opiekuńczego w Berlinie oraz berlińskiego ratusza.

Przewodniczący odczytuje następnie oświadczenie Luebbego, w którym rezygnuje on z przyjęcia holenderskich obrońców oraz podkreśla, że „czynił to bez żadnego nacisku“ (!)

Rozpoczyna się z kolei długie przesłuchanie Van der Luebbego. Van der Luebbe urodził się w roku 1909 w Leidzie w Holandji. W roku 1931 planował podróż naokoło świata piechotą jednakże nie otrzymał pozwolenia wjazdu do Rosji Sowieckiej.

Przewodniczący przy tej sposobności stwierdza, iż pogłoski, jakoby paszport Luebbego został sfalszowany, są nieprawdziwe (?)

Następnie odczytano nadesłane z policji lejdejskiej pismo, wyliczające, ile razy van der Luebbe był karany. Według tego raportu Luebbe w roku 1931 wystąpił z partii komunistycznej. Przyjechał wówczas do Niemiec, skąd został jednakże wydalony. Powrócił wówczas do Holandji, gdzie wstąpił do związku „międzynarodowych komunistów“.

Należy zaznaczyć, że Van der Luebbe jest skuty kajdankami, które mu zdjęto jedynie na czas przesłuchania.

Został on kilkakrotnie przywołany do porządku, ponieważ na przebieg rozprawy wcale nie zwraca uwagi i mówi głośno do siebie, wyśmiewając się z obecnych.

Proces potrwa w Lipsku około dwóch tygodni, a więc do 5 względnie 9 października, następnie po jedno lub dwutygodniowej przerwie zostanie wznowione postępowanie w Berlinie, które potrwa również około dwóch tygodni, tak, że wyrok należy się spodziewać około 1 listopada.

W gmachu sądowym w Lipsku w związku z procesem został założony specjalny urząd pocztowy dla 123 dziennikarzy, w tem 82 zagranicznych i 8 zawodowych fotografów. Urząd posiada 30 cel dla rozmów telefonicznych.

Najważniejsze części przewodu sądowego będą chwytywane na płyty gramofonowe i wieczorem podawane przez radio

L. L-ski

Łódzki Bank Depozytowy

Spółka Akcyjna

w Łodzi, Piotrkowska 5

przyjmuje subskrypcję

6% POŻYCZKI NARODOWEJ

opiewającej na zł. w zł. na warunkach obwieszczenia Ministerstwa Skarbu

Feljeton

Śmierć komornika

Nie powiemy gdzie mieszkał ani jak się nazywał, bo i tak wszystko jedno. Dość, że zajmował posadę komornika.

Umyślnie napisaliśmy, że posadę zajmował, bo — jak wiadomo — komornicy zajmują, co się da.

O tym zaś specjalnie komorniku, bohaterze naszej opowieści, mówiono, że jest bardzo zajmujący. Zajmował bowiem wszystko, co mu wpadło pod rękę. Kiedy wychodził z mieszkania delikwenta, wszystko było zajęte — nawet ubikacje, w której siedział przestraszony gospodarz.

Przyzwyczajenie do zajmowania mebli przeszło czasem u naszego komornika w niewinną manję. Doszło do tego, że nie mógł on patrzeć na mebel nieozdobiony nalepką. Drażniły go własne niezajęte graty. Aby uspokoić nerwy, naumyślnie nie płacił podatków i doprowadził do tego, że pewnego dnia zjawił się we własnym mieszkaniu jako komornik i opieczętował wszystko, co się dało.

— Za zaległe podatki! — wyflumaczył urzędowym tonem swojej własnej żonie.

Nie pomogły prośby, groźby i wymówki. Komornik był nieublagany.

Nadszedł wreszcie termin przepisany prawem i meble zostały wywiezione przez egzekutora. Po pustem mieszkaniu zaczęły grasować myszy.

Widok gołych ścian nie wpłynął dodatnio na mentalność naszego bohatera. Wracając po pracowitym dniu do pustego mieszkania, zacierał ręce i śmiał się tym charakterystycznym szatańskim chichotem, jaki przysługuje tylko komornikom.

— Tak wygląda mieszkanie obywatela, który nie płaci podatków! — powtarzał zapłakanej żonie, siedzącej na podłodze.

Rozstrój psychiczny czynił szybkie postępy. Władze musiały zawiesić nieszczęśliwca w czynnościach. Cała dzielnica odetchnęła z ulgą.

Wszelkie nalożone komornika nie straciły na sile. Co rano budził się nasz bohater z nieodpartym pragnieniem zajęcia czegokolwiek.

Kiedy wreszcie opieczętował własne dzieci i zajął szubaczną szczękę rodzonej żony, postanowiono zwołać radę rodzinną.

Komornika nie dopuszczono do obrad, zachodziła bowiem obawa, że opieczętuje wszystkie krzesła, karafkę z wodą i najpoważniejszych członków rodziny.

Narada przeciągnęła się do późna w nocy. Padały różne projekty. Pewien psychoanalityk doradził, żeby komornikowi podsunąć szatańską myśl opieczętowania samego siebie. Jako przedmiot zajęty za podatki, nie mógłby się ruszać, a tem samem przestałby dokuczać nieszczęśliwej rodzinie.

Nakoniec jednak cała rodzina przyjęła inny projekt, który postanowiono trzymać w tajemnicy.

Nestor zebrania zawezwał wszystkich do zgłaszania składek. Żona - męczennica przystąpiła do dzieła.

W dwa dni później, kiedy pomyłony komornik z samego rana wkroczył z urzędową teczką do pokoju swojej małżonki, spostrzegł, że trzyma ona pod pachą plikę jakichś papierów. W oczach manjaka zabłyśły djabełskie ogniki.

— Akcje? — pomyślał. — Listy zastawne? Papiery warło-

Nowy gabinet Dollfussa w Austrii



Od lewej: dr. Dollfuss, kanclerz i minister wojny — major Frey, wicekanclerze — Winkler, dymisjonowany wicekanclerz — Vaugin; dymisjonowany minister wojny.

Losy Gorgonowej
zdecydują się ostatecznie dzisiaj w południe

Z Warszawy donoszą:
W sądzie najwyższym zebrała się wczoraj liczna publiczność w związku z wyznaczonym o godz. 10 rano procesem Emilji Margeritty Gorgonowej, skazanej pierwotnie przez sąd przysięgłych na karę śmierci, a następnie po skasowaniu wyroku, na 8 lat więzienia za zabójstwo Lusi Zaremby. Oskarżona nie jest obecna.

Rozprawie przewodniczy prezes II izby karnej, sędzia Rzymowski, przy udziale sędziego Wyrobka, który już po raz drugi jest referentem sprawy, oraz sędziego Syromiatnikowa, który zastąpił wyznaczonego pierwotnie sędziego Rudnicko-

Fotel oskarżycielski zajmuje prokurator Błoński. W charakterze obrońców występują wszyscy trzej adwokaci, którzy brali udział w procesie: mec.

Wozniakowski, Etinger i Axer. Punktualnie o godz. 10 zamknięto drzwi sali i aż do czasu przerwy nikt nie mógł z niej wyjść, ani też dostać się na rozprawę.

Sędzia Wyrobek przystąpił do referatu, który starał się uprościć i skrócić, gdyż szczegółowe przedstawienie przebiegu rozprawy I instancji oraz całe go biegu procesu, musiałyby zająć co najmniej cały dzień.

— Nie zamierzam dawać pełnego resume procesu, choć z pewnych względów byłoby to

ściowe? Przystępujemy do zająć!

I, podnosząc głos, oświadczył urzędowo:

— Wzywam panią w imieniu prawa do zwrócenia tych papierów. Opieczętuję je za zaległe podatki.

Żona podała mu z chytrym uśmiechem plik arkuszy. Była to 6-procentowa pożyczka wewnętrzna, nie ulegająca zajęciu.

Wstrząs okazał się za silny. Komornik zachwiał się i padł, trafiony t. zw. szlagiem. Nie musimy chyba dodawać, że poszedł prosto do piekła, jak wszyscy komornicy.

Władze piekielne wyznaczyły mu straszną karę. Potępienie będzie musiał przez całą wieczność odczytywać art. 9 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o pożyczce:

„Obligując i kupony 6 proc. pożyczki wewnętrznej nie ulegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publicznej - prawnej”.

J. P.

pożądane, gdyż wyrok sądu przysięgłych nie zawiera szczególnej motywacji, jednak całość zarzutów skargi kasacyjnej czyni zbędnym przedstawianie całości procesu.

Jeżeli zajdzie po temu potrzeba, to odnośne ustępy przedstawię w krótkich słowach — oświadcza na wstępie sędzia referent, poczem odczytuje skargę kasacyjną.

Jeśli chodzi o pierwszy zarzut, dotyczący sędziego zapasowego Soleckiego,

który, jak pisze obrona, wchodził do pokoju narad, co sprawiło wrażenie, iż bierze udział w konferencjach kompletu, to sędzia - referent odczytuje odnośne decyzje sądu przysięgłych w Krakowie, który już podnoszoną przez obronę kwestję rozpatrywał. Trybunał orzekł wówczas, że sędzia Solecki nie brał udziału w naradach,

a zatem zarzut wysunięty przez obronę jest niesłuszny.

Następuje roztrząsanie drugiego zarzutu skargi kasacyjnej, dotyczącego kwestii oświadczeń przewodniczącego, które, jak dowodzi obrona, mogły nastrajać przysięgłych.

Dalej przedmiotem referatu jest trzeci punkt, wiążący się z pytaniem, zadaniem przez przewodniczącego sędziego Jendla do obrony,

czy uważa ona Henryka i Stanisława Zarembov za podejrzanych w sprawie

i czy podejrzewa inne jeszcze osoby.

Wreszcie sędzia Wyrobek omawia jeszcze kwestję ustosunkowania się sądu do profesora Olbrychta.

Trybunał skazał adw. Axera na 300 zł. grzywny za obrazę prof. Olbrychta, podczas gdy tenże adwokat Axer za obrazę sądu otrzymał grzywnę w wysokości 100 zł. Decyzja trybunału w tym przedmiocie gloryfikowała, zdaniem obrony, prof. Olbrychta w ten sposób, że w przysięgłych mogło wyrobić to przeświadczenie, iż zdanie prof. Olbrychta jest pe-

wnikiem.

Przy tym ustępie adwokat Etinger wnosi o ustalenie tak tu, że obrona złożyła memoriał w przedmiocie ukarania adw. Axera grzywną, co też sędzia Wyrobek czyni, oświadcza-
jąc:

— Wolę to odczytać, by nie wysuwano przeciw mnie zarzutów, że coś w referacie stuszowałem.

Pozatem sąd przysięgłych niesłusznie, zdaniem obrońców, nie dopuścił do wyjaśnienia kwestji stosunków Zarem-

by ze Steinówną, co mogłoby wyjaśnić, że między Gorgonową a Zarembo nastąpiło znaczne ochłodzenie.

Technika głosowania była również wadliwa, gdyż odbyło się ono nie za pomocą kartek, lecz przewodniczący wprost na liście wyszczególnił liczbę głosów.

Po referacie sprawy przez sędziego Wyrobka, przemawiali obrońcy, Etinger, Wozniakowski i Axer. Następnie prokurator Błoński w dłuższym wywodzie prawnym omówił poszczególne punkty skargi kasacyjnej.

nie znajdując powodów dla uchylenia wyroku.

Prokurator w zakończeniu swego przemówienia stawia wniosek o obalenie kasacji.

Sąd ogłosi wyrok dzisiaj o godz. 2 po poł.

Prezydent w Chelmie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W najbliższą niedzielę Prezydent Rzplitej udaje się do Chelma lubelskiego na uroczystości 15 p. p. legjonów.

Żydom nie wolno polować ani łowić ryb

Wedle prasy niemieckiej sąd w Bergzabebnie unieważnił umowę, oddającą żydom prawo rybołówstwa. Decyzję swą sąd motywuje tem, iż w państwie narodowo socjalistycznym żydzi nie mają prawa polować ani łowić ryb.

POŻYCZKA
NARODOWA
WŁASNEMI SIŁAMI

Wolną rękę na Wschodzie
chcą Niemcy wzamian za zgodę z Francją

PARYŻ, 22 IX. (Tel wł.). — Paryskie wydanie „Chicago Tribune“ donosi, że p. Neurath zamierza rzekomo przedstawić delegacji francuskiej w Genewie fantastyczny projekt rządu niemieckiego w sprawie rozbrojenia.

Według tego projektu Niem-

cy gwarantują bezpieczeństwo Francji i rozbrojenie na Zachodzie wzamian za prawo fortyfikowania granic wschodnich.

Rząd niemiecki godzi się na wzajemną kontrolę zbrojeń, ale obejmującą tylko Francję i Niemcy.

Hitlerowcy otwierają listy
przesyłane z Polski do Danii

KOPENHAGA, 22 IX. (PAT) „Extra - Dagbladet“ donosi, iż nadsyłane do firm duńskich listy z Polski były w ostatnich czasach często otwierane w Niemczech. Jedną z firm przesłała dwa otrzymane z Polski listy do laboratorium chemicznego gdzie stwierdzono, że listy były otwierane. Poza tem przesyłka listów z Warszawy do Kopenhagi trwa obecnie

nienaturalnie długo, bo około 5 dni.

Generalna dyrekcja poczty duńskiej wyjaśnia, że tego rodzaju wypadki zdarzać się mogą jedynie z listami, nadchodzącymi z Polski do Danii, gdyż listy, przesyłane w odwrotnym kierunku, wysyłane są zawsze przez Niemcy w workach zapieczętowanych.

„Chcemy inflacji dolara!“
Projekt marszu na Waszyngton

WASZYNGTON, 22 IX. — Liczba zwolenników inflacji w Stanach Zjednoczonych rośnie z dnia na dzień.

Nastroje inflacyjne szerzą się szczególnie wśród farmerów, a także i w masach robotniczych.

Dotychczas usiłowali oni wywrzeć nacisk na rząd drogą zasypywania Białego Domu memoriałami, wskazującymi na błogosławione skutki inflacji dolara dla gospodarstwa Stanów Zjednoczonych. Obec-

nie postanowili zastosować ostrzejsze środki celem preferowania postulatów inflacyjnych.

Najwybitniejszy bojownik za sprawę inflacji senator Thomas zapowiedział nowy marsz na Waszyngton.

O ile rząd nie przeprowadzi konsekwentnie polityki inflacyjnej, wówczas w październiku ruszy na stolicę Stanów ze wszystkich stron kraju kilkudziesiąt tysięcy farmerów, robotników i weteranów.

70 milionów zł. zasiłków to kropla w morzu wobec rozmiarów klęski

Wobec wzrastając. bezrobocia, pociągającego za sobą stałe napięcie akcji zasiłkowej i wymagającego coraz to większych kwot na zasiłki od instytucji, która przy obliczaniu swych możliwości finansowych w okresie powstawania przed dziewięć laty, nie była w stanie przewidzieć wielkich wahań ryzyka zabezpieczeniowego, wynika konieczność zmiany przepisów, dotyczących wkładek zabezpieczeniowych i wypłat zasiłków z funduszu bezrobocia.

Zmiany te w ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia zostały wprowadzone już w roku zeszłym, poważnie ograniczając zakres akcji zasiłkowej i opierając ją na zmienionych podstawach, co przede wszystkim wpłynęło na znaczne zmniejszenie liczby korzystających z zasiłków funduszu bezrobocia.

Stosownie do tych zmian został przedłużony okres karencyjny z 20 do 26 tygodni, co znaczy, że bezrobotny, ubiegający się o zasiłek, musi wykazać się co najmniej 26 tygodniami (nie jak poprzednio 20) faktycznej pracy w okresie rocznym od dnia zgłoszenia swego prawa do zasiłku.

Tydzień roboczy, służący za podstawę do obliczenia 26-tygodniowego okresu, oblicza się w stosunku 6 dni pracy z wyłączeniem niedziel.

Przez wprowadzenie przepisu, pozbawiającego prawa do zasiłków tych bezrobotnych, których głównym źródłem utrzymania nie jest praca najemna, ograniczony został zakres zabezpieczonych, mających prawo do zasiłków.

W wyniku tych zmian wypłacany jest za 6 dni w tygodniu, a nie 7, jak poprzednio, a najwyższa norma zarobku, brana za podstawę do obliczania zasiłków, z 10 złotych została obniżona do 6 złotych.

Wysokość wkładki za robotników sezonowych z 2 proc. została zwiększona do 4 proc., a jednocześnie zniesiony zo-

stał przepis o sezonie marcowym, wobec czego bezrobotni sezonowi mogą zgłaszać swe prawa i uzyskiwać uprawnienia do pobierania zasiłków we wszystkich miesiącach roku, narówni z bezrobotnymi w innych kategoriach.

Normy zasiłków dla robotników częściowo zatrudnionych wynoszą: za jeden dzień pracy w tygodniu — 50 proc., za dwa dni — 40 proc., za trzy

dni — 30 proc.

Pomimo tych ograniczeń rok ubiegły był dla funduszu bezrobocia niepomyślny, gdyż pogorszenie się sytuacji gospodarczej spowodowało dalsze zmniejszenie stanu zatrudnienia, zwłaszcza w wielkim przemyśle, pociągając za sobą wzrost ryzyka zabezpieczenia.

Fundusz bezrobocia w tym okresie wypłacił bezrobotnym robotnikom tytułem zasiłków

70 204.348 złotych, a ponieważ wkładki za robotników łącznie z dopłatą skarbu państwa, wyniosły 34.257.500 zł., przeto niedobór fund. bezrob. dosięgnął sumy 43.016.768 zł.

Liczba zakładów pracy, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia, wynosiła 26.375.

Przypis składek uległ zmniejszeniu o 20 proc., a przeciętna roczna wkładka za jednego za ubezpieczonego wynosiła 48.11 zł., przyczem najwyższe wkładki — 58,30 zł. były w województwie śląskim, drugie miejsce zajmuje Warszawa — 56,37 zł., a ostatnie miejsce z wkładką — 28,67 zł. przypada na województwo wołyńskie.

Przeciętna liczba pobierających zasiłki wyniosła 91.924 bezrobotnych, a przeciętna wysokość zasiłków pobranych przez jednego bezrobotnego w przeciągu roku wyniosła 190.93 złotych.

Z ogólnej sumy zasiłków najwięcej wypłacono w województwie śląskim, bo — 17.238.958 złotych; kolejne miejsce zajmują: Łódź — 13.943.107 zł., Warszawa ziemską — 4.614.040 zł., Toruń — 4.524.073 zł., Warszawa stołeczna — 4.159.877 zł., Sosnowiec — 3.846.784 zł., Poznań — 3.149.174 zł., Chorzów — 2.748.099 zł., Kraków — 2.620.177 zł., Drohobycz — 679.074 zł., Równe — 468.491 złotych.

Najmniej zasiłków wypłacono na obszarze zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w Brześciu nad Bugiem, bo tylko 191.383 złote.

Na stu zabezpieczonych pobierało w roku ubiegłym zasiłki tylko 12 bezrobotnych.

Przytoczone dane jasno wskazują, że pomimo wielkich sum, wydatkowanych na zasiłki przez fundusz bezrobocia, pomoc dla bezrobotnych z tego źródła jest bardzo niedostateczna i w bardzo nieznacznym stopniu zabezpiecza ich od skutków trwałego bezrobocia.

ŁOM SŁODOWY D-ra WANDERA



cukierki o niedoścignionej jakości
SMACZNE i ZDROWE.

Wszędzie do nabycia.

Redukcja w zarządzie miasta

Na poniedziałek zwołana została w tej sprawie konferencja

W dniu 1 października r. b. a więc za tydzień przeprowadzona zostanie w magistracie łódzkim pierwsza, większa redukcja pracowników komunalnych. Redukcji ulegnie 227 urzędników ze wszystkich wydziałów zarządu miejskiego, a specjalnie wydziału podatkowego i gospodarczego.

W związku z tym faktem, organizacje pracowników miejskich ze związkiem klasowym pracowników instytucji publiczności publicznej na czele, zwróciły się do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego o zwołanie konferencji, celem omówienia nasuwających się wątpliwości i ewentualnego zmniejszenia redukcji.

Jak się dowiadujemy, komisarz Wojewódzki wyznaczył konferencję na poniedziałek rano do magistratu, na którą za prosił przedstawicieli związków pracowniczych.

Z informacji, jakie udało się nam w tej sprawie zebrać, wy-

nika, że organizacjom urzędników miejskich chodzi w pierwszym rzędzie o obronę tych wymówionych pracowników komunalnych, którzy mają za sobą poważne zasługi społeczne i państwowe, oraz tych, którzy znajdują się w trudnym położeniu materialnym, mając na utrzymaniu większe rodziny.

PROF.
FELIKS HALPERN
wznowił lekcje gry
fortepianowej

Zapisy od 4—6
Sienkiewicza 20
front II p.

**ANI ŚLADU
ROBACTWA!**

KARALUCHY
PRUSAKI i t.p.

TEPI DOSZCZĘTNIE

KRI-KRI

WYTWÓRNIA „TECHNOKOS” WARSZAWA Tel 8-38-44.

Tramwaj okólny uruchomiony zostanie w połowie października

Jak już donosiliśmy, zarząd miejski poczynił zabiegi w min. poczty i telegrafów w kierunku usunięcia linii kabla napowietrznego, jaki znajduje się dotychczas na ulicy Kilińskiego.

Napowietrzna ta linja stanowiła przeszkodę dla uruchomienia linii tramwajowej na odcinku od ulicy Przejazd do Narutowicza, na której to trasie uruchomiona została nowa linja okólna O.

Obecnie dowiadujemy się, że zabiegi te odniosły skutek, albowiem ministerstwo poczty i telegrafów za wiadomości, że w przyszłym tygodniu kabel napowietrzny zostanie zastąpiony podziemnym.

Wobec takiego stanu rzeczy prace nad budową linii tramwajowej posuną się szybko naprzód i w połowie października r. b., jak nas informuje dyrekcja tramwajowa, uruchomiona zostanie oraz oddana do użytku publicznego linja tramwajowa okólna. (a)

Nowe lampy radiowe

Dowiadujemy się, że w nadchodzącym sezonie na rynku polskim pojawią się dotychczas niedostępne dla radiostuchaczy polskich lampy angielskie Marconiego. Lampy te przygotowane w całej gamie typów i rodzajów nie będą różniły się ceną od innych lamp, sprzedawanych już na rynku. Zaletą lamp angielskich jest poza wielką różnorodnością typów, angielska solidność i dokładność wykonania. (r)

Odcinek powieściowy „Głosu Porannego” z d. 23.9 1933 r. Nr. 28

SZYMON BOGDANOWICZ GRZECHY WIELKIEGO MIASTA Filmo-romans sensacyjny (Ciąg dalszy).

— Czy ten brunet artysta był z wami w kinie?
— Nie. Byliśmy sami.

— Czy zdaje sobie pani sprawę ze swego kłamstwa, ze swego ciężkiego przestępstwa? I to przecież Alice Berton, w domu której pracuje pani i mieszka? — upominał groźnie.

Dziewczyna padła sędziemu do nóg, chwyciła jego rękę.

Cofnął się.

— Proszę wstać!

— Powiedziałam wszystko, jak na spowiedzi... całą prawdę... wszystko, wszystko, — łkała. — Niech pan ulituje się nade mną... nie wiedziałam, że to takie przestępstwo...

— Proszę wstać! — denerwował się sędzia.

Dziewczyna podniosła się z klęczek. Na dźwięk dzwonka drgnęła niespokojnie.

— Odprowadzić Constance Green do aresztu śledczego, — zwrócił się do woźnego.

Zanosząc się głośnym płaczem, dała się wieść bezwolnie.

Sędzia opadł na fotel. Odrzucił głowę do tyłu. Odetchnął głęboko. Ujął słuchawkę telefoniczną i połączył się z prokuraturą.

— Hallo, tu prokurator Benett.

— Tu sędzia śledczy Pleen. Sprawa Alice Berton wkracza na zupełnie nowe tory. List okazał się fałszywy. Służąca Constance Green wyznała prawdę. Agent Z-25 przekupił ją. Komuś zależy widocznie na podtrzymaniu oskarżenia przeciwko Alice Berton i Clive'owi Burke. To ma poważniejsze podłoże. Nie wiem jeszcze, czy chińczyk działa na własną rękę, czy też jest narzędziem w czyjś rękę.

— Rozumiem.

— Proszę wydać niezwłoczny nakaz aresztowania Li-Tsena. Zeznania służącej prześlę do akt sprawy Alice Berton.

Słuchawka telefoniczna opadła na widelki aparatu.

ROZDZIAŁ XI.

Pieniądze Li-Tsena

Gdy chińczyk opuścił gabinet sędziego, postanowił niezwłocznie udać się do Constance. Trzeba jeszcze raz przypomnieć, aby niczem nie zdradziła go, aby uporeczywie twierdziła to, co jej nakazał. Słowa sędziego wydały mu się mocno dwuznaczne. Przypomniał sobie ostatnie: „Tak, ona twierdzi, że otrzymała list od Alice Berton”. A więc przesłuchano ją już. Trzeba się pośpieszyć. Musi mu wszystko powtórzyć, co zeznała przed sędzią śledczym.

Nie zastał jej jednak w domu. Lokaj powiedział, że wezwano ją rano do urzędu śledczego, i że nie wróciła jeszcze.

A więc zatrzymano ją. Li-Tsen zaniepokoił się poważnie. Trzeba zdwoić ostrożność. Wypuszczą ją chyba... W każdym razie musi się ukryć, dopóki Constance nie wróci i nie dowie się od niej o wszystkim...

Zatrzymał się przed przystankiem tramwajowym. Dzwonek. Ludzie wysiadają. Nareszcie przecisnął się do wagonu, zapchanego pasażerami. Miejsca nie można zdobyć. Trzeba stać w kącie. Znów dzwonek. Pociąg ruszył.

Ulice, ulice. Sklepy, wystawy jasno oświetlone. Reklamy. Ludzie śpieszą.auta, wozy ciężarowe. Wszystko robi wrażenie ucieczki, gorączkowego pośpiechu. Tysiące nóg, tysiące myśli, marzeń, zwątpień, nadziei biegnie ulicami New - Yorku. I Li-Tsen się śpieszy. Byle jak najprędzej dostać się do swego mieszkania.

Wysiadł. Jeszcze kilka ulic. Zatrzymał się. Chińczyk zajmował dwa skromne pokoiki na parterze w domu Normana Delisa. Górne piętra były opieczutowane, zaknięte na klucz.

Li-Tsen wszedł do mieszkania. Rozejrzał się. Wszystko w porządku. Zajrzał do skrzynki do listów. Niema żadnego papieru. Może niepotrzebnie niepokoi się. Constance nie zdradzi... Ale na wszelki wypadek...

(D. c. u.)

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Stary Rynek 9), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorzyckiego (Przejazd 19), G. Antoniewicz (Pabjanicka 50).

REJESTRACJA

W dniu dzisiejszym na rejestrację do biura wojskowo - policyjnego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 zgłosić się powinni mężczyźni, urodzeni w 1915 roku, zamieszkali na terenie V komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery od F, G, H, i Ch oraz zamieszkali na terenie XIII komisariatu o nazwiskach na litery od A do K włącznie.

OPLATY OD KWITÓW KOMORNIAŃCZYCH

W dniu 1 października br. pobór podatku od lokali zarówno państwowego jak i komunalnego, przejmują urzędy skarbowe. Od 1 października rb. wszyscy płatnicy tych podatków winni zgłaszać się z wpłatami do odnośnych urzędów skarbowych w rejonie którego zamieszkuje. Oplaty od kwitów komornianych na rzecz funduszu pracy przyjmują urzędy skarbowe już od dnia 1 września rb.

URLOPY W SĄDOWNICTWIE

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie sędzia okręgowy, p. Roman Merson.

Również wrócił z urlopu i objął urządowanie podprokurator Ireneusz Komorowski. (p)

Czy rura gazowa może być uziemieniem?

W miastach uziemienia są budowane zwykle w ten sposób, że zamiast kopać dół w ziemi przeważnie obetonowanej lub wyasfaltowanej, radioamator dołącza przewód uziemienia do najbliższego metalowego przewodnika, jednym końcem zakopanego w ziemi. Najczęściej tym przewodem bywa rura wodociągowa, często jednak radioamatorzy korzystają również z rur gazowych jako z uziemienia.

O ile rura wodociągowa, pod warunkiem dokładnego przyłutowania przewodnika, jest znakomitem uziemieniem, o tyle rura gazowa nasuwa pod tym względem poważne zastrzeżenia, ponieważ jest w złaczeniach uszczelniana pakunkami azbestowymi, które są doskonałą izolacją. Poza to rura gazowa jest wewnątrz sucha, uziemienie zatem ma znacznie większy opór w porównaniu z rurą wodociągową, wypełnioną wewnątrz wodą. Dlatego też radioamatorzy budujący swe instalacje odbiorcze powinni pamiętać, że rura gazowa nie jest właściwym uziemieniem, lecz przeciwwagą i choć odbiór przy pomocy tej rury jest możliwy, to jednak zarówno pod względem jakości odbioru jak i bezpieczeństwa przy rozładowaniu anteny uziemienie z rury gazowej stoi znacznie niżej od uziemienia przyłączonego do wodociągu. (r)

Subskrypcja pożyczki da nadwyżkę
stwierdza prezes Związku Komunalnych Kas Oszczędności

Przeprowadzając ankietę na temat rozpisanej przez rząd pożyczki narodowej wśród czołowych osobistości naszego życia gospodarskiego, przedstawiciel agencji „Iskra” odbył rozmowę z p. M. Szczepkowskim, prezesem związku komunalnych kas oszczędności.

— Panie prezesie, czy nie zechce pan — zaczynamy rozmowę — jako długoletni praktyk bankowy, znający nawskroś nasz rynek kredytowy i pieniężny, wyrazić swój pogląd co do prawdopodobieństwa powodzenia rozpisanej

przez rząd pożyczki narodowej?

— Rozpisana suma pożyczki jest niewielka i z pewnością będzie pokryta. Przypuszczam nawet, że subskrypcja powinna dać nadwyżkę, tembardziej, że chyba wszystkie ugrupowania polityczne, nie wyłączając opozycyjnych, będą popierały tę akcję, rozumiejąc, że chodzi tu o dobro kraju. Uzyskanie od społeczeństwa sumy 120 milionów złotych nie powinno odnieść się na obrotach wewnętrznych, ani też zmniejszyć płynności na naszym

rynku pieniężnym. Cała suma pożyczki bowiem przeznaczona jest na cele budżetowe, a więc w najbliższym czasie zwrotem pójdzie w obrót.

— A jakie znaczenie moralne przypisuje pan powodzeniu pożyczki narodowej?

— Złoty polski, który ma już dziś tak dobrą opinię zagranicą, po powodzeniu subskrypcji rozpisanej pożyczki zyska jeszcze większe zaufanie Kraj bowiem chętnie udzielający rządowi swemu pożyczki wewnętrznej, zaświadcza tem samem o niezłomnej swej wo-

li utrzymania trwałości swej pieniądza. Każdy więc obywatel, zarówno w imię interesu ogólnego jak i w interesie własnym, powinien wziąć udział w subskrypcji tej pożyczki, gdyż w ten sposób przyczynia się jednocześnie do zabezpieczenia równowagi budżetowej i trwałości waluty, dla ustabilizowania której ponieśliśmy tyle wysiłków, jak też do wzmożenia zaufania zagranicy do naszej gospodarki finansowej.

Społeczeństwo nasze musi rozumieć, że pokrycie niedoboru budżetowego państwa jest nieodzowną koniecznością i że lepiej jest, jeśli społeczeństwo samo pokrywa ten niedobór dobrowolnie, niż pod przymusem, np. drogą nacisku śruby podatkowej.

— Jak pan prezes ocenia warunki pożyczki?

— Warunki pożyczki są bardzo dobre. Przedewszystkiem pożyczka jest tylko 10-letnia, a więc uważać ją można za krótkoterminową. Termin tej pożyczki jest więc taki sam, jak pożyczki inwestycyjnej, której kurs jest obecnie wyższy od nominalu. Dalej dobrymi warunkami pożyczki narodowej jest możliwość składania tej obligacji według nominalu jako wadja i kaucja, oraz jako spłaty podatku spadkowego. Poza to obligacje tej pożyczki wolne są od wszelkiego rodzaju egzekucji, co również niepozabawione jest dużego znaczenia praktycznego. — Wreszcie podkreślić należy, że pożyczka narodowa emitowana jest w złotych w złocie, co stanowi najlepszą jej gwarancję.

Dalsze zapisy na pożyczkę,

która ugruntować ma przyszłość gospodarczą Polski

Banki

W dniach 18 i 21 b. m. odbyło się zebranie plenarne członków łódzkiego oddziału Związku Banków pod przewodnictwem p. J. Prusickiego dyrektora tutejszego oddziału Banku Dyskontowego Warszawskiego.

Przedmiotem obrad była sprawa subskrypcji 6 proc. pożyczki narodowej. Uchwalono ażeby banki subskrybowały tę pożyczkę w wysokości 2 i pół proc. swych kapitałów zakładowych i rezerwowych, oraz ażeby ułatwiły personelowi dokonanie wpłat na subskrypcję drogą rozłożenia odnośnych potrąceń z uposażeń na okres dłuższy, niż ustalony w warunkach subskrypcji, możliwie do 12 miesięcy, ewentualnie drogą ułatwień w innej formie. Poza to postanowiono agitować wśród banków niezrzeszonych, aby również subskrybowały pożyczkę narodową w odpowiedniej wysokości.

Inwalidzi

Przy okręgowym kole związku inwalidów wojennych R. P. zawiązany został inwalidzki komitet propagandy pożyczki narodowej. Komitet ten wydał obszerną odezwę, wzywającą inwalidów wojennych do czynnego udziału w subskrypcji pożyczki, która ma wykazać przed światem, że Polska umie sama sobie radzić. Inwalidzi wojenni, którzy spełnili najpiękniejszą ofiarę, bo ofiarę krwi i zdrowia, którzy ponadto zdali już niejednokrotnie egzamin swej obywatelskiej ofiarności i głębokiego przywiązania do państwa, mimo ciężkiego położenia materialnego nie pozostaną na uboczu, lecz przez udział w subskrypcji dadzą jeszcze jeden dowód, że dobro państwa z którym związani są silnymi węzłami, mają przedewszystkiem na względzie.

Podoficerowie rezerwy

Jutro — w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 10 rano zwołane zostało w sali p. Stefańskiego w Rudzie Pabjanickiej zebranie ogólne zwią-

ku podoficerów rezerwy, na którym poza sprawami organizacyjnymi omówiona ma być sprawa propagandy i subskrypcji pożyczki narodowej.

Podobne zebrania zwołane zostały w innych ośrodkach, przez kółka podoficerów rezerwy.

Rzemiosło

Jutro, w niedzielę, dnia 24 bm. o godzinie 10 rano w sali konferencyjnej izby rzemieślniczej w Łodzi, odbędzie się posiedzenie wojewódzkiego komitetu rzemieślniczego, na czele którego stoi prezydent izby rzemieślniczej p. Zarzycki.

Obrady komitetu poświęcone będą sprawie subskrybowania pożyczki narodowej przez rzemiosło województwa łódzkiego.

Zadaniem komitetu będzie dopil-

Prof. G. BAUMGARTEN

powrócił i wznowił

lekcje gry skrzypcowej

Skwerowa 6,

tel. 224-50.

Stolica się bawi

Frekwencja publiczności na widowiskach w Warszawie w miesiącu sierpniu r. b. przedstawia się w sposób następujący:

Kinematografy 648,033 osób (w lipcu 470,980 osób, w sierpniu r. 1932 — 486,281 osób). Teatry — 92,389 (w lipcu 66,253, w sierpniu r. 1932 — 52,545). Koncerty — lipcu 5,433, w sierpniu 1932 r. 2,537. Teatryki — 31,584 (49,766 — 23,282). Sporadyczne — 26,742 (29,891 — 9,872). Różne — 51,900 (w sierpniu ub. r. — 2,160).

nowanie, by wszyscy rzemieślnicy w miarę rozporządzalnych środków spełnili swój obowiązek względem ojczyzny i subskrybowali pożyczkę narodową.

Tegoż dnia w sali teatru Jar, przy ulicy Kilińskiego odbędzie się ogólne zgromadzenie rzemiosła łódzkiego, poświęcone również sprawie pożyczki narodowej.

Na wiecu tym ustalona zostanie wysokość wspomnianej pożyczki dla ogółu rzemiosła oraz przypuszczalna repartycja ogólnej kwoty pożyczkowej między rzemiosło.

Księgowi

Nadzwyczajne walne zebranie związku zawodowego księgowych woj. łódzkiego uchwaliło zgłosić czynny udział w pracach komitetu wojewódzkiego; zobowiązać się do subskrybowania pożyczki narodowej w wysokości uchwalonej przez ogólnopolski komitet pożyczki narodowej.

Niezależnie od powyższej uchwały walne zebranie postanowiło subskrybować pożyczkę narodową również z funduszy związku.

Touring-Klub

Doceniając doniosłość podjętej akcji solidarności narodowej, zarząd łódzkiego oddziału Polskiego Touring Klubu na specjalnym posiedzeniu jednogłośnie postanowił zwrócić się z gorącym apelem do wszystkich swych członków, aby jaknajintensywniej wzięli udział w subskrypcji pożyczki narodowej. Jednocześnie zarząd łódzkiego oddziału Polskiego Touring Klubu czyniąc zadość nakazowi chwili uchwalił subskrybować pożyczkę narodową w wysokości jednomiesięcznego wpływu ze składek członkowskich w przeświadczeniu, że czynem tym oddział łódzki Polskiego Touring Klubu przyczyni się choć w drobnej części do ugruntowania istotnej samodzielności państwa.

CASINO



Monumentalne arcydzieło z za kulis carskiego dworu

Ostatnia Carowa

obsada:

John, Ethel i Lionel BARRYMORE

Dziś dwa poranki o godz. 12 i 2.

Na I i II seans ceny niższe.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne

Film, który pamięta się całe życie!

Pożegnanie z Bronią

Według słynnej powieści HEMINGWAY'A. — Realizacja genialnego FRANKA BORZAGA.

W rol. gł.: Gary Cooper, Helena Hayes i Adolphe Menjou.

Produkcja: Paramount-Films

Nadprogram: Tygodnik Paramountu. — Początek o g. 12.30

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjne widowisko z cyklu filmów o niesamowitej treści wg G. WELLSA p. t.

WYSPA Dr. MORREAU

(Wyspa zatraczonych dusz) Arcydzieło, które przewyższa treścią i napięciem słynne filmy „Dr. Jekyll i Mr. Hyde” oraz „Frankenstein”

W rolach głównych: Leila Hyams, Bela Lugosi, Charles Laughton, Kathleen Burke.

— Labirynt grozy i szaleństwa! — Tajemnica życia i śmierci! — Ludzie-monstrum tworem uczonego szaleńca!

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Zebrańie radjosłuchaczy w Zgierzu

W środę w sali rady miejskiej m. Zgierza odbędzie się walne zebranie radjosłuchaczy zgierskich, celem zorganizowania oddziału zgierskiego rodziny radiowej, która prowadzi na terenie województwa akcję charytatywną i zmierza do wybudowania pierwszego w województwie zakładu dla dzieci ociemniałych.

Na porządku dziennym walnego organizacyjnego zebrania radjosłuchaczy między innymi przewidziany jest wybór zarządu.

Zebranie to odbędzie się przy udziale władz państwowych i samorządowych pod protektoratem zarządu centralnego łódzkiej rodziny radiowej oraz przy udziale przedstawicieli rozgłośni „Polskiego Radia”.

Początek obrad wyznaczono na godz. 19.30. (r)

Życie a kryminał

Jutro o godz. 14-ej rozgłośnia łódzka Polskiego Radia nada niezmiernie interesujący odczyt p. Romana Mersona p. t. „Życie a kryminał”.

Prelegent, jako doskonały obserwator życia sądowego, przytoczy szereg niezwykle ciekawych obrazków z łódzkich sal sądowych.

Odczyt ten niewątpliwie zainteresuje szerokie rzesze radjosłuchaczy. (r)

GDCZYT MJR. LASKOWSKIEGO

Z okazji 250-letniej rocznicy od sieczy króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem w sali teatru miejskiego (Scala) wygłoszony zostanie staraniem komitetu obchodu odczyt przedstawiciela Polskiego Towarzystwa Historycznego majora Ottona Laskowskiego p. t. „Król Batory i król Jan III Sobieski”.

Z uwagi na niezwykle ciekawy i aktualny temat rozgłośnia łódzka w czasie odczytu zainstaluje na sali swój mikrofon, aby tem samem umożliwić wysłuchanie prelekcji wszystkim radjosłuchaczom.

Transmisja rozpocznie się o godzinie 17.15. (r)

Światowej sławy talent aktorski

Marleny Dietrich

w filmie

Pieśń nad Pieśniami

realizacji

R. Mamouliana

następny program

„Casina”

JEDNODNIOWA WYCIECZKA DO WARSZAWY

W nadechodzącą niedzielę, dnia 24 b. m. łódzki oddział Wagons Lits Cook organizuje jednodniową wycieczkę do Warszawy.

Odjazd nastąpi jutro o godz. 7.15 z dworca fabrycznego, a wyjazd z Warszawy o godz. 23.

Przejazd w obie strony wynosi zł. 12.— i zł. 7.— w jedną stronę.

Bilety nabyć można w ciągu całego dnia dzisiejszego w biurze Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64).

Dnia 21 września rb. zmarł po krótkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat i dziadek

B. P.

ARTUR SZUMACHER

przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi w niedzielę, dnia 24 września o godz. 12-ej w poł., o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Żona, Dzieci i Rodzina

Przygnębiony niespodziewanym zgonem swego długoletniego kolegi i współnika

B. P.

Artura Szumachera

człowieka szlachetnego charakteru, przylączęm się do bólu dotkniętej ciosem Rodziny.

Niech Mu ziemia lekką będzie.

J. Szumkierowski

Bolesnie dotknięci nagłym zgonem naszego nieodżałowanej pamięci Szefa

b. p. Artura Szumachera

wyrażamy Rodzinie gorące współczucie

Personel T-wa Transp. „POLROS”

Strejk metalurgiczny

Obie strony nie chcą ustąpić

Strejk w przemyśle metalurgicznym, obejmujący odlewników wszystkich zakładów łódzkich, utknął na martwym punkcie.

Pewna wymiana zdań dokonuje się wyłącznie za pośrednictwem i z inicjatywą p. o. okręgowego inspektora pracy, p. Rutkiewicza.

Przemysłowcy oświadczają gotowość uczestniczenia w każdej konferencji, zwołanej przez związek, z tem zastrzeżeniem, iż na jakiegokolwiek u-

stępstwa nie pójdą, proponując zarobek dla odlewnika w kwocie 85 gr. za godzinę.

Podobnie i strejkujący, tak samo jak i związek, stoją z uporem na stanowisku: 95 groszy za jedną godzinę pracy odlewnika.

Zapowiadane przez związek rozszerzenie strejku na inne działy produkcji metalurgicznej, jak dotąd, nie natsapilo.

Związek klasowy metalowców zajmuje w dalszym ciągu stanowisko wyczekujące. (p)

Obniżka komornego

lecz tylko za mieszkania urzędników państwowych

Jak się dowiadujemy, wkrótce ma się ukazać rozporządzenie o opłatach za mieszkania, zajmowane przez pracowników państwowych lub wynajętych przez skarż państwa. Rozporządzenie to ujednostajni wszystkie dotychczasowe przepisy, a co najważniejsze, obniży czynsz komorniany lokali, zajmowanych przez urzędników. Wskutek podaży mieszkań w domach czynszowych prywatnych i obniżenia komor-

nego, okazało się bowiem, że opłaty za mieszkania służbowe są zbyt wysokie. Rozporządzenie obniży ogólną granicę tych stawek i ustanowi specjalne niskie stawki dla mieszkań suterynowych i mansardowych, zajmowanych w łwiej części przez niższych funkcjonariuszy.

ZABAWA RODZINY RADJOWEJ

Król speakerów polskich, Tadeusz Bocheński, który niedawno nagrał na płyty gramofonowe kilka sentymentalnych, cieszących się o gromnym powodzeniem piosenek, poraz pierwszy wystąpi publicznie ze swoim nowym repertuarem przed publicznością łódzką na zjeździe towarzyskim członków i sympatyków łódzkiej rodziny radiowej w dniu 30 września w sali towarzyskiej przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243.

Pozatem na imprezie tej wystąpi Mieczysław Fogg, Janina Brochwiczówna, Stefan Witas i wielu innych popularnych artystów „Polskiego Radia”.

W programie przewidziany jest wybór królowej zjazdu i moc innych, niezwykle oryginalnych atrakcji.

Bilety wejścia są już do nabycia w sekretarjacie Ł. R. R. ul. Nawrot 8 w cenie zł. 2 dla członków i zł. 3 dla sympatyków i gości. (r)

Wielkie powodzenie dzieła w dzisiejszym świecie wymaga niezbędnego połączenia dwóch rzeczy: zdolności twórcy i genialnej reklamy.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 22 b. m.

b. p. Eugenia Goldfarbowa

żona lekarza

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m. o godzinie 13 ej z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

Jutro, w niedzielę, dn. 24 bm. o g. 12 w poł. odbędzie się na cmentarzu żydowskim uroczyste nabożeństwo oraz odsłonięcie pomnika

B. P.

Racheli (Eli) Goldberżanki

Farmaceutki

Na smutny ten obrzęd, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Rodzice i Siostry

Tomaszów

SUBSKRYPCJA POŻYCZKI

Wczoraj pod przewodnictwem komisarza rządowego, Rychlickiego odbyło się posiedzenie przydzium miejskiego komitetu obywatelskiego pożyczki narodowej. Po przemówieniu wiceprzewodniczącego komitetu, inż. Piwińskiego oraz prezesa sekcji propagandowo - prasowej, mec. Grygosińskiego, nastąpiło utworzenie sekcji i straży. Na przewodniczącego tej straży wybrano dyr. Parola, zaś na jego zastępcę prof. Zastone. Członkami straży wybrano prezesów organizacji społecznych.

Na zakończenie zebrania, komisarz Rychlicki i mec. Grygosiński złożyli sprawozdanie z przebiegu akcji, stwierdzając z zadowoleniem iż społeczeństwo czyni maksymalne wysiłki w kierunku subskrybowania pożyczki narodowej. I tak np. w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu rozpoczęto subskrypcję na sumę 300,000 zł.

Wkońcu wyrażono nadzieję, że ten obywatelski gest niewątpliwie wywoła szerokie echo w całym Tomaszowie.

Utworzony został grodzki komitet pracowniczy pożyczki narodowej, w skład którego weszli przed-

stawiciele pracowników państwowych, samorządowych, społecznych i prywatnych. Skład przydzium komitetu stanowią przewodniczący — p. Ładysz, wiceprzewodniczący p. Kruszwski, zaś sekretarz — p. Gędziałowski. Grodzki komitet pracowniczy wzywa za naszym pośrednictwem ogół pracowniczy do subskrybowania pożyczki.

NAPAD RABUNKOWY

Wczoraj późnym wieczorem na powracającą w nocy do Tomaszowa Franciszkę Brzeszkowiczową na padło na szosie trzech osobników, którzy zrabowali jej koszyk, zawieający bielizną i gotówką w sumie 50 zł. Po dokonaniu rabunku napastnicy zbiegli do lasu. O wypadku tym poszkodowana zameldowała policji, która wszczęła dochodzenie i rozpoczęła poszukiwania za zbiegłymi osobnikami. Dochodzenie narazie nie dało rezultatu.

Bóle i zawroty głowy, bezsenność, uczucie lęku, stan depresji — towarzyszące chorobie usuwa sok osobnik z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej P. P. Sklepińskiego w Warszawie, M. rowiecka 10.

Brozura o kuracji czosnkowej i informacje w Łodzi udziela Apteka Bojaraki i Schatz, Przejazd 19.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 pop. i 8.45 wiecz. „Firma”.

DZISIEJSZE KONCERTY.

— Dzisiaj o godz. 20.00 urozmaice-niem koncertu muzyki lekkiej będą piosenki w wykonaniu Heleny Makowskiej, znanej gwiazdy operetkowej. Poza tem szereg utworów o charakterze popularnym i tanecznym wykona orkiestra P. R. pod dyrekcją Stanisława Nawrota.

O godz. 21.30 sobotni recital szopenowski przyniesie audytorjum radjowemu Sonatę H-moll, Nokturn G-dur op. 15 i Walec E-moll (pośmiertnego), w wykonaniu wielce utalentowanego pianisty Stanisława Szpinałskiego. (r)

Luna | „MARIE”

Dziś i dni nast w roli tytuł. ANNABELLA
Początek o g. 12.01

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA:
Piłka nożna: Boisko DOK., godzina 15.30: mecz towarzyski Hakoah — SKS. Ponadto w Łodzi i na prowincji dalsze mecze o mistrzostwo kl. C.

Gry sportowe: Na boiskach w Łodzi dalsze spotkania o mistrzostwo.

NIEDZIELA.

Piłki nożna: Mecze o puchar ŁOZPN: boisko Widzewa, o godz. 10.30: ŁTSG — ŁKS Ib. i o godzinie 15-ej: Widzew — WKS. Boisko Union Touring przy ul. Wodnej o godz. 15 Union Touring — Makabi. Boisko Turu o godz. 11 — mecz o mistrz. klasy B. Tur — IKP. Ponadto w Łodzi i na prowincji dalsze mecze o mistrzostwo kl. B i C, oraz mecze towarzyskie.

Kolarstwo. Na szosie warszawskiej ze startem w Krzywiu o godzinie 8 rano „VIII doroczny bieg kolarski” o nagrodę przechodnią magistratu m. Łodzi.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo.

Ponure mistrzostwa Czem wytłomaczyć całkowite zlekceważenie dziesięcioboju i steeple chase

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Warszawie zawody w dziesięcioboju i biegu na 3 klm. z przeszkodami o mistrzostwo Polski, o czym już donosiliśmy. Zawody, zwłaszcza w dziesięcioboju, zapowiadały się bardzo ciekawie, gdyż lekka atletyka polska rozporządza w tej dziedzinie liczną stawką wybitnych specjalistów.

Nadzieje jednak na ujrzenie walki czołowych wieloboistów zostały srodze zawiedzione. W przepisany czas zgłosiło się bowiem do mistrzostw trzech tylko zawodników, a mianowicie: Wieczorek (3 p. sap.), Pławczyk (A.Z.S., War.) i Luckhaus (Jagiellonia, Biały-stok).

Widzimy więc, że na starcie zabraknie faworyta mistrzostw, Siedleckiego, reprezentanta naszych barw na olimpiadzie w Los Angeles, do-

skonałego Wójtkiewicza, a nadto posiadających duże szanse: Niemca i Schneidera.

Podobnie smutnie przedstawia się sprawa zgłoszeń do biegu z przeszkodami. Tu ujrzymy tylko czterech zawodników, o ile oczywiście wszyscy zgłoszeni zjawią się na starcie. Zgłosili się: Stuzakowski i Płotkowiak z Jagielloni, oraz Puchalski z Legii warszawskiej i Pollak z Ł. K. S. Ta rezerwa długodystansowców polskich jest tem dziwniejsza, że w przeciwstawieniu do dziesięcioboju, konkurencja ta nie wymaga przecież specjalnie uciążliwych przygotowań i jest dostępna dla każdego niemal biegacza.

Kluby prowincjonalne mogą wytłomaczyć swoją nieobecność niemożnością pokrycia kosztów przejazdu, ale zawodnicy stołeczni nie mają żadnego usprawiedliwienia. Jeden zawodnik warszawski, Pławczyk (notabene powołany przed kilku dniami do wojska, co znacznie osłabia nadzieje na jego start) w mistrzostwach rozgrywanych w Warszawie — to poprostu skandal!

Gdzie podzieli się inni? Gdzie Lokajski, dobry wieloboista Warszawianki, gdzie zeszłoroczny zwycięzca steeple chase — Adamczyk i wice-

mistrz Milcz? Dlaczego nie startują ci wszyscy biegacze, którzy przez cały okrągły rok skarżą się na brak współzawodnictwa? Czyż można się dziwić, że w tych warunkach nikt nie kwapi się do organizacji zawodów, skoro nikt w nich nie chce startować?

Tegoroczne zawody w dziesięcioboju są ponurem świadectwem obojętności i braku odrobiny choćby zapału sportowego wśród naszych zawodników.

Skład wojskowych na turniej w Rumunji

Reprezentacja wojska polskiego, która w dniu 27 b. m. wyjeżdża na turniej piłkarski do Bukaresztu, wystąpi w składzie następującym: bramkarze: Koszowski, Domański, obrońcy: Lasota, Sośnica, Gwoździński, pomocnicy: Jezierski, Cebulak, Szaller, Kret, Piłat; napastnicy: Niechciol, Ketz, Perek, Nohaczewski, Rusinek, Reyman, Piliszek. Kierownikiem ekspedycji będzie pułk. Wenda, zastępcą por. Szoreme-ta i kierownikiem technicznym kpt. Mielech.

Czechosłowacja prowadzi 2:0 po pierwszym dniu meczu tenisowego z Polską

PRAGA, 22. 9. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Pierwszy dzień meczu tenisowego Polska — Czechosłowacja przyniósł niestety utratę dwóch punktów. Obie gry pojedyncze przegrałśmy to zasłużenie. Zarówno Hebda jak i nasz drugi reprezentant — Wittman byli słabsi od czechów.

Hebda w spotkaniu ze Sibą grał dużo poniżej swej zwykłej formy. Tylko pierwszy set i końcowe momenty trzeciego przyniosły walkę — reszta to pogrom wyjątkowo słabego tego dnia Hebdy. Pierwszego seta, po początkowo równej walce przeważa na swoją korzyść Siba, przeważając w głębi kortu,

w stosunku 6:4. W drugim secie czech zdecydowanie przeważa, wygrywa 6:1, by po krótkiej walce wygrać i trzeciego seta 6:3.

Trudniejsze zadanie miał Wittman z Maleckiem i przegrać trzeba, że spełnił je zadawalająco. Po walce o każdą piłkę w pierwszym secie przegranym przez polaka 4:6 wygrywa drugi w tym samym stosunku. Tu jednak polak kończy się i na korcie panuje niepodzielnie Malecek, wygrywając mimo wysiłków Wittmana dwa następne sety 6:2 i 6:3.

W dniu dzisiejszym odbędą się dwie gry podwójne, które nie wróżą nam sukcesu i dopiero w niedzielę możemy liczyć na sukces.

Skład Ł.K.S.-u i Legji na niedzielny mecz o mistrzostwo ligi

Na mecz o mistrzostwo ligi z Legią warszawską w stolicy, ŁKS. wystąpi w innym nieco składzie, jak dotychczas. Czerwoni wystawiają następującą drużynę: bramka — Piasecki, obrona — Karasiak, Fligel, pomoc — Pegza, Welnic, Jańczyk, atak — Król, Sowiak, Tadeusiewicz, Miller, Pegza II.

Drużyna warszawska wystąpi w następującym składzie: Głowacki, (Keller), Jesionka, Martyna, Nowakowski, Cebulak, Przeździecki, Rajdek, Skrzypczak, Nawrot, Przeździecki I i Wypijewski.

W drużynie Legji wystąpi po dłuższej przerwie doskonały obrońca, Martyna. Jesionka, który jest obecnie w bardzo słabej formie, zastąpi Pigulowski, a w zastępstwie chorego Szallera zagra młody, utalentowany Skrzypczak. Drużyna wojskowych znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie, trenując pod kierunkiem doskonałego trenera wiedeńskiego, Wiesnera.

Jako przedmecz zapowiedziane jest treningowe spotkanie kandydatów do reprezentacji armii na tournée do Rumunji.

Turniej szachowy

Jutro o godz. 16 odbędzie się 2 runda turnieju szachowego, w klasach B i C.

Turniej o indywidualne mistrzostwo Łódzkiego Okr. Zw. Szach., który jest zwykle najważniejszą imprezą szachową, obeszano dość licznie, szczególnie w klasie C., gdzie bierze udział 28 zawodników, którzy zostali podzieleni przez losowanie na 3 grupy.

W klasie B., gdzie zgłoszonych jest 9 zawodników, pierwsza runda dała następujące wyniki: Grossman wygrał z Weberem, Garus Wł. wygrał z Wojciechowskim, Kochański wygrał z Garusem R. oraz Baunler wygrał od kolegi klubowego Riedla.

Najliczniej zgłosili swój udział zawodnicy z klubów „Orle” Łódź i Makabi — po 11, „Słowacki” — 5, „Pestep” — 4, P. I. U. S. i YMCA po 3.

Trzej łodzianie w stolicy startują do długodystansowych mistrzostw kolarskich

Długodystansowe mistrzostwo Polski na torze (trasa 50 klm.) odbędą się w dniu jutrzejszym w Warszawie na torze na Dynasach. Mistrzostwa organizuje WTC. z polecenia Polskiego związku towarzystw kolarskich.

Do zawodów, które zapowiadają się wyjątkowo ciekawie, zgłosiła się elita polskich kolarzy - długodystansowców.

Z Warszawy zgłosili udział następujący kolarze: Michalak, Olecki, Popończyk, Targoński, Włodarczyk, Brymas, Feige i Miller, ze Śląska — Lorenc, Pawliczek, Krawczyk i Banczyk. Z Grudziądza zapowiedziało swój udział kilku kolarzy, możliwy jest ponadto

start zawodników z Poznania oraz Wilna.

Trzech łodzian reprezentować będzie nasze miasto. Zgłoszenia podpisali: Paul, Schmidt i Einbrodt.

Walka o pierwsze miejsce rozegra się jednak najprawdopodobniej między kolarzami stolicy, z pośród których głównymi faworytami są Michalak i Olecki (oba Legja). Mniejsze nieco szanse posiada szybki Popończyk, który ostatnio trenuje bardzo starannie. Jeżeli utrzyma się w czołowej stawce, na finiszu może rozstrzygnąć wyścig na swoją korzyść.

Dotychczasowymi mistrzami w tej konkurencji byli: Schmidt (1930), Michalak (1931) i Popończyk (1932).

Jeszcze jedna okazja!

Walasiewiczówna startuje w pięcioboju

W nadchodzącą niedzielę odbędą się we Lwowie pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski. W zawodach tych, w których z Łodzi startować będzie Janowska i najprawdopodobniej Wajsówna, weźmie udział również Walasiewiczówna. Start tej doskonałej zawodniczki niewątpliwie przyniesie jej zaszczytny tytuł mistrzyni. Będzie to ostatni start Walasiewiczówny przed

wyjazdem na zimowy trening do Ameryki.

Pięciobój rozegrany zostanie po raz pierwszy w myśl polskiego regulaminu, który jest przeciwstawieniem niemieckiego projektu, preferowanego na ostatnim kongresie.

Program nowego pięcioboju obejmuje: bieg na 60 mtr., skok wzwyż, bieg 200 mtr., rzut dyskiem i rzut oszczepem.

6% POŻYCZKA NARODOWA

podpisujemy wszyscy!

PALACE

Dziś dwa poranki o godz. 12 i 2.

CÓRKA PUŁKU

Nadprogr.: Najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa.

Areypikantna przebojowa komedia na tle romantycznych przygód w gwardyjskim garnizonie huzarów w Szkocji.

W roli tytułowej: **Anny Ondra**

Córka pułku — film premijowany na Międzynarodowej Rewii Filmowej w Nicei

— to arcydzieło, o którym mówi świat.

Passe-partouts i bilety wolnego wejścia aż do odwołania nieważne.

DZIEJE GRZECHU

!! Marka do której ma się zaufanie !!

United Artists

na otwarcie sezonu 1934

w Lunie

ma zaszczyt przedstawić arcydzieło filmowe reżyserji genialnego

Franka Borzage'a

(twórcy „Pożegnania z bronią” oraz „Siódmego nieba”)

w którym dawno niewidziana wielka

Mary Pickford

przyćmi urokiem i niezwykłym talentem gry największe gwiazdy świata

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.05 Muzyka z płyt.
- 14.55 Muzyka z płyt gramofonowych ze studja łódzkiego.
- 16.00 Audycja dla chorych.
- 16.30 Muzyka wokalna i lekka z płyt.
- 17.00 Odczyt aktualny.
- 17.15 Muzyka lekka z „Gastro-nomii”.
- 18.15 Odczyt p. t. „Sobieski i za-tek w Olesku”.
- 18.35 Recital skrzypcowy Lidji Kmitowej.
- 19.05 Transm. ze Lwowa apelu poległych strzelców z okazji 25-lecia związku strzeleckiego.
- 19.45 Kwadrans literacki p. t. „Zbieracz motyli” — frag. z powieści Conrada p. t. „Lord Jim”.
- 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Helena Makowska (śpiew).
- 21.15 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.
- 21.30 Koncert szopenowski w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego.
- 22.00 Muzyka taneczna z dancingu „Oaz3”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Łondyn (261)**
- 20.00 Koncert (Uwertura Hindemitha, Adagio z symfonji Mahlera, Koncert na 2 fortepiany Poulenc'a, „Uczeń czarnoksiężnika” Dukasa, „Don Juan” R. Straussa).
- Paryż (1724)**
- 20.40 Operetka Audrana „Książętko”.
- Rzym (441)**
- 20.45 Opera Belliniego „Pirat”.
- Bero - Muenster (459)
- 21.10 Operetka Neefego „Szopka Amora”.

INA TO JEST RADA...

Przeciągający się kryzys ekonomiczny stworzył w świecie pracy cały szereg wymagań, których niepodobna prosto pokonać własnymi siłami. Pozorna nadprodukcja inteligencji spowodowana brakiem pracy stanowi dziś wielką bolączkę naszego życia — ołbrzymia konkurencja stworzyła dziś nowe wymogi dla ludzi pracujących przede wszystkim w dziedzinie ich wykształcenia fachowego i ogólnego. Coraz trudniej podążyć za wartkim prądem życia, który pozostawia poz sobą tych wszystkich, co sprostać jego szybkości nie mogli. Jest coraz ciężniej i trudniej — życie staje się nauką, której trzeba się uczyć, jak każdej innej i którą się poznaje przede wszystkim przez pogłębianie wiadomości specjalnych i ogólnych. Zjawia się jednak pytanie: Gdzie człowiek pracy może znaleźć drogie, która umożliwia mu utrzymanie tempa dzisiejszego życia. Na pytanie to taka jest odpowiedź: Zapisz się na kursy polskiej YMCA.

Organizacja ta znana doskonale na terenie Łodzi prowadzi już od kilku lat kursy języków: angielskiego, niemieckiego i francuskiego pod kierunkiem wykwalifikowanych pedagogów - specjalistów. Kursy te mają już swoją ustaloną opinię, jako jedne z najlepszych w Łodzi. Ponadto YMCA umożliwia specjalizowanie się w kierunku technicznym przez prowadzenie kursów: radiotechnicznego i fotograficznego. Wykładowcami są wybitni specjaliści.

Wydział towarzysko - społeczny umożliwia każdemu korzystanie z dobrze wyposażonej biblioteki i czytelni pism oraz daje warunki do pracy społecznej.

Minimalne opłaty pozwolą każdemu zapisać się na wymienione kursy. Wszelkich informacji udziela biuro pol. YMCA (Piotrkowska 89) godz. 10 — 13 i od 16 — 21-ej.

Dr. med. M. Warhaft
Gdańska 23, tel. 173-45
powrócił

Dr. med. Leon Fuchs
choroby wewnętrzne
przeprowadził się
na ul. Wólczńska 65
(róg Andrzeja). Tel. 173-44

Doktor S. Broiman
choroby weneryczne, moczopłciowe, skórne, weneryczne czynności ząpobiegawcze.
Panie od 9 — 11 rano. Panowie od 11—4 pp. i 9—10 wiecz.
Zawadzka 38. Tel. 108-07
Dla p. p. wojskowych ustępstwo

Dr. med. H. Nadel
powrócił
choroby wewnętrzne
Piotrkowska 17, tel. 168-86
przyjmuje od 6—7 w.

Praca wre w polskich wytwórniach filmowych

Wytwórnia Blok - Muzafilm przy stepuje do wykonania nowego filmu według scenarjusza Adama Marczyńskiego i Mieczysława Krawtacza. Film ten będzie utrzymany w stylu filmów sensacyjnych. Wśród wykonawców figurują na pierwszym planie: Hanka Ordonówna, Lena Żelichowska, Jerzy Leszczyński, Jerzy Jur (Pichelski) i inni.

Literat krakowski Jan Szewdo zrealizował film p. t. „Jej list” według noweli Witolda Zechntera z pp. Niną Vally i S. Czarskim w rolach głównych. Akcja filmu rozgrywa się głównie na tle murów Krakowa, uwydatniając piękno i urok grodu podwawelskiego.

Na ukończeniu jest film p. t. „Afera Krystyny”, reżyserji Tadeusza Chrzanowskiego z p. Lili Ziebińską w roli głównej. Partnerem p. Ziebińskiej jest Jerzy Marr.

Krakowianin p. Gustaw Puchalski wykonał 2 filmy krótkometrażowe według własnego scenarjusza p. t. „Zbrodniarz” i „Ekspresje milczące”.

Pod koniec tygodnia odbędzie się w Paryżu premiera nowego filmu z Janem Klepura p. t. „Wszystko dla miłości”. Akcja filmu toczy się na lazurowym wybrzeżu. W filmie występują m. in. znany aktor francuski, Lucien Baraux.

Kina bukareszteńskie wystawiły pierwszy film dźwiękowy w języku rumuńskim, wykonany według scenarjusza autora rumuńskiego Vietora Eftmiiu p. t. „Pociąg widmo”.

ZAKŁAD leczniczo-wychowawczy

— dla —
dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju
Dr. med. W. Spektorowej
Piotrkowska 224, tel. 188-03.
Przy saliadzie:
1) Poradnia dla rodziców i wychowawców: poniedziałki i środy od 12 do 2-ej, dla bezrobotnych w piątek bezpłatnie.
2) Przedpołudniowe komplety indywidualnego nauczania dzieci z zaburzeniami uwagi, pamięci, mowy, sluchu itd.

Dr. med. St. PRAPORT
ginekolog-urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych
przyjmuje od 4—8 wiecz.
Gdańska 93, tel. 208-95

Gabinet Chirurgiczny D-ra med. J. Szreibera
mieści się obecnie
ul. NARUTOWIEZA 9
telef. 122-95
przyjmuje ad 2—3 i od 7—8.30 w.
CENY LECZNICOWE

LECZNICA CHORÓB OCZU

ze stałymi łożakami
DOKTORA DONCHINA
ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7 1/2

Dr. J. SCHORR
lekarz zdrojowy z Iwonicza
powrócił
i ordynuje w chorobach serca od godz. 4—7 p. p.
Łódź, Gdańska 11
tel. 226-85

Doktor KLINGER
spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedziele i święta od 10—12

Gabinet chirurgiczny Dr. med. M. Kantora
został przeniesiony na
ul. Zieloną 5
Tel. 112-22
Przyjm. od 1—3 i 6—8 w.
Ceny lecznicowe.

Dr. med. HALTRECHT
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Piotrkowska 10 Tel. 245-21
Przyjm. od 8 rano do 1 pp. i 6—9 w.
w niedz. i święta 10—1 pp.
Dla niesamoznnych ceny lecznic.

Dr. med. Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
powrócił
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1

Do akt. Nr. Km. 1437 | 33
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zam. w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 22
na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 2 października 1933 r. o godz. 15 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 3 składających się z kasy kontrolnej i radjoodbiornika f. „Telefunken” z głośnikami
oszacowanych na łączną sumę zł. 1100 który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 15.9.33.
Komornik (-) Tadeusz Łokuciewski

IDEALNE MIEJSCE ODPOCZYNKU, PRZEPIĘKNY PARK
NOWOCZESNY PENSJONAT
„EUROPA”
Położony w najpiękniejszej okolicy Otwock-Śródborów
ul. Konopnickiej 4, telef. 85.
Ceny ściśle przystosowane do obecnych warunków życiowych.

Dr. med. J. Herszfinkel
powrócił
chor. dzieci
ul. Zielona 8-a, tel. 111-87

Dr. Ludwik Falk
wznowił przyjęcia
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10—12 i od 5 — 7.

Dr. med. A. Uryson
choroby wewnętrzne
powrócił
11 Listopada 20, tel. 215-85
przyjmuje od 6—8 w.

Do akt. Nr. Km 2126/33
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10 zamieszkały w Łodzi przy ul. PrzejazdNr. 40 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 29 września 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Zgierskiej 74 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie mebli, maszyn do szycia oszacowanych na łączną sumę 750 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 4.9.33 r.
Komornik (-) Ludwik Hollas

Dr. med. S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
godz. przyj. od 9—11 i 3—4 po poł.
Sienkiewicza 34 telef. 146-10.

METRO
Przejazd 2
Na 1 seans ceny miejsce 54 gr. i 85 gr., następane: III — 85, II — 1.10, I — 1.30

Ostatnie dni!
JEGO EKSCYLENCJA SUBJEKT
Wspaniała komedia muzyczna
W roli tytułowej **Eug. Bodo** w pozostałych rolach Ina Benita, M. Ćwiklińska, K. Tom
Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy. Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne
Następny program: „ARJANA”

ADRIA
Główna
Na 1 seans ceny miejsce 54 gr. i 85 gr., następane: III — 54, II — 85, I — 1.09

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego. Akcent londyński. Literatura. — Korespondencja. Ceny przystępne. Tel. 245-88. Sienkiewicza 18.

RODOWITY Niemiec — długoletni nauczyciel niemieckiego — ma wolne lekcje. Nauka indywidualna oraz w kompletach. Pierwsza lekcja (próbna) bezpłatna. Zgłoszenia: Cegielniana 3, fr. m. 9. 513-2

POSZUKIWANA inteligentna wychowawczyni z dobrimi referencjami do 2-ga dzieci 5 i 7-letnich. Zgłaszać się Przejazd 40 m. 1, od 9-10 i od 3-5 pp.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !! ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes**, Piotrkowska 30.

MASZYNA DO KOPJOWANIA rozmiar „in folio”, w dobrym stanie, tanio do sprzedania, ul. Mielezarskiego 24, m. 5.

ELEGANCKIE PŁASZCZYKI wraz z **KAPELUSIKAMI** pg. ostatnich modeli oraz **UMUNDUROWANIA** dla dziewcząt już do nabycia

Piotrkowska 6, fron I p. Sz. Dawidowicz

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżmaczki poleca **Marja Jakobi**, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 676-8

Różne

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. **Lakowa 10, m. 30.** —30

DYSKONTUJĘ wyłącznie bezpośrednio weksle lekarzom, adwokatom, aptekarzom na bardzo dogodnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. Of. do Głosu pod „Dyskonto”. 15-4

ZDJĘCIA DO MATRYKUL i paszportów po cenach niżej konkurencyjnych wykonuje zakład fotograficzny **L. Laks** w Łodzi, ul. Żeromskiego 84. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9. Przyjmuje się również do wywołania, kopjowania i powiększenia. 26-30

FOTOGRAFJE do matrykul i dowodów **6 sztuk tylko 1 zł** w zakładzie fotograficznym „Sfinks”, 6-go Sierpnia 9. Na miejscu dział prac amatorskich po bardzo niskich cenach.

Lokale

DO WYNAJĘCIA bez odstępnego z dniem 1 października r. bież. 3 i 4-ro pokojowe duże i słoneczne lokale mieszkalne, ze wszystkimi wygodami, w domu, przy ul. Lipowej nr. 10 róg Śródmiejskiej nr. 54. — Wiadomość u dozorczy. 447-3

Biuro POLRUCH

PIOTRKOWSKA 89, fr. I p. tel. 141-01

poleca i poszukuje lokale handlowe, mieszkania, pokoje umeblowane, sklepy.

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkania nowoczesne, słoneczne wprost parku Staszycy. Cegielniana 82. 5459-2

Do akt. Nr. Km. 1215 | 33
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zam. w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 22 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 2 października 1933 r. o godz. 13 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ulicy Podleśnej 20 składających się z pianina i biblioteki oszacowanych na łączną sumę zł. 1100 który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 13.9.33. Komornik (-) Tadeusz Łokuciewski

Lekarz-dentysta

Helman-Herszderfer

wznowiła przyjęcia
Śródmiejska 7 (dawn. Cegielniana)
III p. front
przyjmuje od 10-1 i 3-7 w.

Zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.

KURSY MUZYCZNE HELENY ARONSON-WINNIKOWOJEWY

Kierunek artystyczny **prof. Józef Turczyński**
Klasa fortepianowa — **Helena Winnikowowa**
Klasa skrzypcowa — **Br. Rotszfatówna**
Klasa śpiewu — **Dora Scuri**
Przedmioty teoretyczne: zasady, solfeggio i inne.
Zapisy przyjmuje kancelaria przy ul. Sienkiewicza 53, III p., m. 20, tel. 184-07 od 10-12 i od 4-6.

BANITA --

to dramat, sentyment i melodji
to tryumf miłości i poświęcenia
to koncert gry artystów

Mary Astor, Marion Nixon, Richard Barthelmess

SZKOŁA TAŃCÓW TOWARZYSKICH KAROLA TRINKHAUSA

członka I'U. I. C. w Paryżu i Z. N. Ch. w Polsce
ul. Andrzeja 17. Telefon 207-91.
Wycza w grupach i oddzielnie ostatnie nowości sezonu.
Kancelaria przyjmuje ogłoszenia codziennie od 11 rano do 9 wiecz.

Romana Praszkirowa

rutynowana nauczycielka
wznowiła lekcje gry fortepianowej

Zgłoszenia telefoniczne pod nr. 127-52.

Do akt. Nr. Km 991/35.
Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go zam. w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w d. 2 października 1933 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do **Jakóba Pfeffera** w Łodzi przy ul. Zamenhofska 10 składających się z pończoch jedwabnych oszacowanych na łączną sumę zł. 2210 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 15.9. 1933. Komornik (-) Tadeusz Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 1712 | 1933
Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 10 zam. w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1933 roku o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Bałucki Rynek 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: aparatu radiowego, maszyny do szycia, mebli, 12 piecy kuchennych oszacowanych na łączną sumę zł. 1.170.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 1.9.33. Komornik (-) Ludwik Holles

Dźwiękowy Kinoteatr „CORSO” Zielona 2 | 4 „IGLO”

Wstrząsający dramat z życia Eskimosów w języku polskim
Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.

Dziś i dni następnych!

KRÓL ARENY

W roli głównej: **Ken Maynard i Lucille Browne**

Fascynująca intryga. Emocja i wzruszenie. Potężna akcja. Zawrotne tempo. Prześliczna muzyka.
Romans, dramat i sensacja zarazem.

Nasz bezkonkurencyjny program:

Kino nowoczesnie odrestaurowane

Dźwiękowy Kino-Teatr Sztuka Kopernika 16.

Następny program:
„Biała Lilja” z **Helena Hayes** i **Clark Gablem**

Wielki melodramat romantycznej miłości reżyserji **Van Dyke'a**

NENITA, KWIAT HAWAŃSKI

Film przepojony najpiękniejszymi melodjami egzotycznymi.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Lupe Velez i Lawrence Tibbett

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośne — 4.00, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-sspaltowy (strona 3-sspalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr. (str. 10-sspalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Za osł. tabeleczkami lub faksas. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.